

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Grażyna Czyżak (spr.) SSA Daria Stanek
Protokolant:	stażysta Katarzyna Pankowska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 r. w Gdańsku

sprawy K. T. (1)

z udziałem zainteresowanego Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. akt VII U 3112/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz wnioskodawcy K. T. (1) kwotę 36,00 (trzydzieści sześć 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 2031/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 września 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że K. T. (1) z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o. o. w G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 01 czerwca 2012 r. nadal.

W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy wskazał, że spółka nie prowadzi żadnej działalności, a nadto że doszło do jej faktycznej likwidacji. Wszyscy – poza ubezpieczonym – pracownicy zostali zwolnieni w ramach zwolnień grupowych z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Brak jest zatem podstaw do dalszego zatrudnienia

jedynego pracownika w osobie ubezpieczonego, któremu ponadto przysługuje świadczenie przedemerytalne. Tym samym zasadne jest wyłączenie ubezpieczonego z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosł K. T. (1) wskazując, że w dacie wydania spornej decyzji (...) sp. z o. o. w G. nie była w upadłości – postępowanie upadłościowe pozostawało w toku na skutek uchylenia pierwszego rozstrzygnięcia sądu gospodarczego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi. Wedle wiedzy ubezpieczonego nigdy nie podjęto uchwały o likwidacji w KRS – czego wymaga art. 274 § 1 k.s.h. Tym samym w jego ocenie żadna z przesłanek z art. 41 (1) k.p. nie została spełniona – nie ogłoszono bowiem jej upadłości, ani nie otwarto jej likwidacji. Ubezpieczony pozostaje nadal w stosunku pracy ze spółką – umowa o pracę nie została mu bowiem wypowiedziana, co skutkuje obowiązkowym podleganiem ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, powołując się na argumentację wskazaną w zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2013 r. w sprawie VII U 3112/12 Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego syndyka masy upadłości (...) sp. z o. o. w G. w upadłości likwidacyjnej.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie VII U 3112/12 Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł, że K. T. (1) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01 czerwca 2012 r. do dnia 31 stycznia 2013 r. jako pracownik (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

K. T. (1), urodzony dnia (...), był zatrudniony u płatnika składek na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 01 czerwca 2004 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyrektora za wynagrodzeniem w kwocie 4.550,00 zł brutto. W okresie od dnia 01 października 2007 r. do dnia 30 września 2008 r. był oddelegowany do realizacji kontraktu Centrum S.. Aneksiem z dnia 01 października 2008 roku wynagrodzenie ubezpieczonego wzrosło do kwoty 6.000,00 zł brutto, zaś stanowisko wskazano jako dyrektor – kierownik budowy. Aneksiem z dnia 01 maja 2009 r. wynagrodzenie wzrosło do kwoty 7.500,00 zł brutto.

Ubezpieczony został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 01 czerwca 2004 r. do dnia 29 września 2004 r. oraz od dnia 01 października 2004 r. Od dnia 23 kwietnia 2012 r. ubezpieczony był niezdolny do pracy z powodu choroby do dnia 19 października 2012 r.

W grudniu 2011 r. spółka płatnik utraciła płynność finansową, jak również zgłosiła wniosek o ogłoszenie upadłości. Orzeczenie o oddaleniu wniosku o upadłość zostało zaskarżone i Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 04 czerwca 2012 r. o sygn. akt XII Gz 217/12 uchylił postanowienie Sądu Rejonowego, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Zarządzeniem z dnia 13 stycznia 2012 r. prezes zarządu Spółki (...) K. Ś. (1) wprowadził regulamin zwolnień grupowych.

Zgodnie z § 2 pkt 3a tegoż regulaminu, zwolnienia grupowe nie dotyczą pracowników w wieku przedemerytalnym będących w okresie ochronnym.

W związku powyższym, spółka – działając w trybie regulaminu zwolnień grupowych z dnia 13 stycznia 2012 r. przeprowadziła zwolnienia grupowe. W ich ramach rozwiązano umowy o pracę za wypowiedzeniem z ok. 150 pracownikami płatnika, których równocześnie wyrejestrowano z ubezpieczeń społecznych w okresie od dnia 01 stycznia 2012 r. do dnia 07 czerwca 2012 r. W okresie od ogłoszenia upadłości pracownicy wykorzystywali przysługujące im urlopy.

Zwolnienia grupowe objęły również M. K. – zatrudnioną u płatnika w okresie od dnia 04 września 2006 r. do dnia 29 lutego 2012 r. na stanowiskach analityka finansowego oraz kierownika zespołu analiz finansowych, za skróconym (w myśl art. 361 § 1 k.p.) okresem wypowiedzenia, upływającym z dniem 29 lutego 2012 r. W jej świadectwie pracy pracodawca podał jako przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę zwolnienia grupowe, a nie likwidację, czy upadłość.

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2012 r. w sprawie VI GU 158/12 Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku ogłosił upadłość (...) sp. z o. o. w G., obejmującą likwidację majątku upadłego.

Syndykowi za potwierdzeniem przekazano samochód o (...) oraz laptop lenovo.

Pismem z dnia 03 grudnia 2012 r. płatnik syndyk masy upadłości (...) sp. z o. o. w G. w upadłości, działając w trybie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w zw. z art. 32 § 1 pkt 3 k.p., wypowiedział ubezpieczonemu umowę o pracę z dnia 01 czerwca 2004 r. za skróconym (w myśl art. 36 (1) § 1 k.p.) okresem wypowiedzenia, upływającym z dniem 31 stycznia 2013 roku.

W okresie od dnia 02 do dnia 31 stycznia 2013 r. ubezpieczony wykorzystywał przysługujący mu urlop wypoczynkowy za lata 2012-2013 oraz 3-dniowy urlop na poszukiwanie pracy.

Ubezpieczony nie wykorzystywał urlopu wypoczynkowego w okresie od listopada do grudnia 2012 r. Nie mając dokładnej wiedzy o ilości tego urlopu był przekonany, iż syndyk we własnym zakresie mógł odnotować ten urlop również za 2012 r.

Wnioskodawca po zakończeniu okresu zwolnienia lekarskiego w dniu 19 października 2012 r. pismem wysłanym do pracodawcy listem poleconym zgłosił gotowość do pracy i wniósł o wskazanie mu lekarza medycyny pracy, który miałby ocenić jego stan zdrowia pod kątem zdolności do wykonywania pracy – otrzymał jednakże od syndyka masy upadłości pracodawcy informację, iż ma oczekiwać w domu na wypowiedzenie umowy o pracę (co nastąpiło w grudniu 2012 r.).

Organ rentowy nie wyłączył z ubezpieczeń społecznych byłego prezesa zarządu Spółki (...) K. Ś. (1).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ubezpieczeniowych oraz w aktach sprawy, których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd ten również nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu. Ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o dokumentację dostarczoną przez strony. Dowód z dokumentów zgromadzonych w sprawie w zakresie, w jakim posłużyły do ustalenia stanu faktycznego Sąd I instancji uznał za w pełni wiarygodny, gdyż dokumenty te nie budziły żadnych wątpliwości i nie były przez strony kwestionowane. Dowody w postaci dokumentów urzędowych Sąd ten ocenił na podstawie art. 244 § 1 k.p.c. ustalając, że skoro w toku procesu nie zostały skutecznie podważone, stanowią świadectwo tego, co zostało w nich urzędowo poświadczane. Uznał, że powyższe dowody układają się w spójną całość, wzajemnie się potwierdzając lub uzupełniając. Nie były też kwestionowane przez strony i dał im wiarę w całej rozciągłości.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie K. T. (1) jest zasadne i z tego tytułu zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie i przeanalizowanego materiału dowodowego Sąd ten uznał stanowisko organu rentowego za nieprawidłowe.

Zważył, że przedmiotem niniejszego postępowania jest obowiązek ubezpieczenia wnioskodawcy w spornym okresie, wskazanym w zaskarżonej decyzji, wynikający z faktu zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę u pracodawcy – płatnika.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), dalej: ustawa systemowa, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym

podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

W myśl art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12.

Ustawa systemowa w art. 8 ust. 1 podaje, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Z kolei art. 13 ust. 1 ustawy systemowej wskazuje, iż obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Z regulacji art. 39 k.p. wynika, iż pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku. Jak wskazuje judykatura, prawidłowa gramatyczna (językowa) wykładnia art. 39 k.p. nie pozwala na uznanie, że przewidziana w nim ochrona pracownika przed wypowiedzeniem mu umowy o pracę ma charakter bezwzględny w tym znaczeniu, że dotyczy wszystkich pracowników w "wieku przedemerytalnym" pozostających w stosunku pracy (por. wyrok S.N. z dnia 27 lipca 2011 r. w sprawie II PK 20/11). Szczególna ochrona trwałości stosunku pracy w wieku przedemerytalnym (art. 39 k.p.) przysługuje pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego określonego w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku.

W myśl zaś art. 41 (1) § 1 k.p. w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, nie stosuje się przepisów art. 38, 39 i 41, ani przepisów szczególnych dotyczących ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę. Przepis art. 41 (1) § 1 Kodeksu pracy, wyłączający ochronę pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę, ma zastosowanie tylko w razie ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (art. 15 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) i nie ma zastosowania w razie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze) (por. uchwała S.N. z dnia 16 marca 2010 r. w sprawie I PZP 2/10).

Na wstępie rozważań Sąd I instancji wskazał, iż mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy wnioskodawcą, a organem rentowym powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych – przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., wydanie 6). Również judykatura stoi na takim stanowisku, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 20 kwietnia 1982 r. w sprawie I CR 79/82, w którym wyrażono pogląd, iż „Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpejji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa”.

Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy przyjął, iż skarżący decyzję organu rentowego, zaprzeczając jego twierdzeniom, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego

dokonał niekorzystnych dla ubezpieczonego ustaleń, winien był w postępowaniu sądowym nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji.

W ocenie tego Sądu z powyższego obowiązku K. T. (1) wywiązał się w stopniu umożliwiającym uznanie jego twierdzeń i zarzutów za udowodnione poprzez zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Stanowisko ubezpieczonego w sprawie sprowadzało się do przyjęcia, iż stosunek pracy pomiędzy nim, a płatnikiem trwał nadal jako zawarty i nie rozwiązany (do dnia 31 stycznia 2013 r.), a zatem w myśl art. 13 ust. 1 ustawy systemowej podlegał ubezpieczeniom wskazanym w treści spornej decyzji. Dalej idąc, stosunek ten nie mógł być rozwiązany w myśl art. 39 k.p. jako osobie objętej ochroną przedemerytalną – zaś regulacja art. 41 (1) § 1 k.p. nie mogła mieć zastosowania wobec niego do momentu ogłoszenia upadłości (...) sp. z o. o. w G.. Równocześnie zgłaszał gotowość do pracy syndykowi masy upadłości płatnika po dniu 19 października 2012 r., wnosząc o skierowanie na badanie przez lekarza medycyny pracy celem oceny jego zdolności do pracy, i tylko z uwagi na informacje od syndyka, aby oczekiwał w domu na wypowiedzenie umowy o pracę, spowodowały, iż pracy tej w sposób faktyczny nie podjął.

W ocenie Sądu I instancji tak zaprezentowane stanowisko znajduje odzwierciedlenie w przepisach prawnych, prawidłowo zastosowanych, a jednocześnie potwierdzone zostało przedłożonymi dokumentami.

Z ustalonego przez ten Sąd stanu faktycznego bezspornie wynika, iż stosunek pracy ubezpieczonego trwał od dnia 01 czerwca 2004 r. do dnia 31 stycznia 2013 r. – co potwierdza świadectwo pracy i wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 03 grudnia 2012 r. Niewątpliwie zatem obejmował on także okres objęty zaskarżoną decyzją – od dnia 01 czerwca 2012 r. W lutym 2012 r. ubezpieczony ukończył wiek 63 lat – zatem w myśl art. 39 k.p. podlegał ochronie przedemerytalnej. Przedłożony regulamin zwolnień grupowych płatnika z dnia 13 stycznia 2012 r. potwierdza przy tym, iż zwolnienia takowe nie obejmują ubezpieczonego jako osobę objętą okresem ochronnym.

Kluczowe dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy było ustalenie, że ubezpieczonego w dacie wskazanej przez organ rentowy (od dnia 01 czerwca 2012 r.), jak również łącznie do dnia 31 stycznia 2013 r., łączył z (...) sp. z o. o. w G. stosunek pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 01 czerwca 2004 r., który to stosunek pracy uległ wypowiedzeniu dopiero pismem z dnia 03 grudnia 2012 r., ze skutkiem na dzień 31 stycznia 2013 r. wobec zastosowania regulacji art. 36 (1) § 1 k.p. tj. skrócenia 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia (art. 36 § 1 pkt 3 k.p.) do 1 m-ca z uwagi na upadłość pracodawcy. Powyższego stosunku pracy do dnia 03 grudnia 2012 r. nikt ubezpieczonemu nie wypowiedział i w żadnym wypadku uprawnienia do decydowania w tym zakresie nie posiada organ rentowy.

Organ ten podnosił, iż w jego ocenie z materiału dowodowego wynika, iż likwidacja płatnika nastąpiła już od stycznia 2012 r. wobec szeregu zwolnień grupowych do czerwca 2012 r., formy rozwiązywania stosunku pracy z pracownikami. Powyższe zdaniem ZUS/Oddziału w G. świadczyło o faktycznej likwidacji działalności płatnika do miesiąca czerwca 2012 r., zatem uzasadniało nie objęcie ubezpieczonego – jako pracownika – ubezpieczeniami właśnie od czerwca 2012 r. Podnoszono również, iż ubezpieczony nie świadczył po spornej dacie 01 czerwca 2012 r. pracy na rzecz pracodawcy, pomimo iż powrócił do zdrowia, zaś zaległy urlop wypoczynkowy wykorzystywał dopiero w styczniu 2013 r. w okresie wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy przychylił się jednakże do stanowiska ubezpieczonego, iż nie sposób jest uwzględnić takiego toku rozumowania – bowiem dokonane w ten sposób ustalenia stoją w sprzeczności z oczywistym, przytaczanym powyżej, brzmieniem art. 6, 11, 12 i 13 ustawy systemowej, z których wprost wynika, iż ubezpieczony w spornym okresie od dnia 01 czerwca 2012 r. niewątpliwie pozostawał – pomimo krótkotrwałej niezdolności do pracy i zwolnienia lekarskiego – pracownikiem płatnika (...) sp. z o. o. w G., podlegającym z tego tytułu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu wypadkowemu i chorobowemu. Stan taki istniał do dnia 31 stycznia 2013 r., kiedy dobiegł końca skrócony okres

wypowiedzenia umowy o pracę K. T. (1) – i do tej właśnie daty ubezpieczony podlegał z mocy praca ubezpieczeniom społecznym.

Sąd ten nie podzielił również stanowiska organu rentowego, jakoby proces likwidacyjny płatnika rozpoczął się w styczniu 2012 r. w myśl art. 41 (1) § 1 k.p. Wskazał, że formalnym wyrazem rozpoczęcia tego procesu miało być tzw. zarządzenie likwidacji, czy też dodatkowo jeszcze inne tego typu decyzje, bądź objęte dyspozycją normy art. 41 (1) § 1 k.p., które to akty formalnie zapoczątkują.

Regulacja powyższa, dotycząca określonych stanów faktycznych, tych samych co przepis art. 1 § 1 kodeksu, ma bowiem zastosowanie na jego gruncie. Oznacza ona zdaniem tego organu wyłączenie ochrony szczególnej przed zwolnieniem z pracy w razie rozpoczęcia procesów likwidacyjnych i upadłościowych w rozumieniu omawianej ustawy. Taka, niewątpliwie dowolna, interpretacja prowadziłaby potencjalnie do możliwości wykazywania, iż początku likwidacji danego podmiotu możnaby upatrywać w różnego rodzaju pojedynczych czynnościach, chcąc w ten sposób – na niekorzyść pracownika – uzasadniać celowość i możliwość zastosowania w stosunku do niego art. 41 (1) § 1 k.p., uchylającego ochronę przedemerytalną pracowników przed wypowiedzeniem umowy o pracę.

Przepis ten zaś literalnie wskazuje na „ogłoszenie upadłości lub likwidacji” – co w przypadku likwidacji w sposób nie budzący wątpliwości odnosi się do procedury przewidzianej w ramach ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.). Nie można zatem skutku przewidzianego w art. 41 (1) § 1 k.p. odnosić w zakresie upadłości do jakiegokolwiek innego przypadku jak tylko do ogłoszenia upadłości – co, jak wykazał ubezpieczony, nastąpiło na mocy postanowienia Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 26 listopada 2012 r. w sprawie VII GU 158/12.

Zdaniem Sądu I instancji stosowanie tej regulacji do stanu sprzed daty upadłości pracodawcy jest błędne i chybione, jedynie na marginesie ponownie wskazał, iż na okoliczność i regulację tę musiałby powołać się płatnik jako pracodawca ubezpieczonego, wypowiadając mu umowę o pracę, a skutek wynikający z tego przepisu nie może mieć zastosowania w sprawie jedynie na podstawie dowolnego uznania organu rentowego w sytuacji, kiedy w spornym okresie (od dnia 01 czerwca 2012 r. do dnia 02 grudnia 2012 r.) pracodawca ani nie wypowiedział ubezpieczonemu umowy o pracę, ani też nie próbował dokonać tego z zastosowaniem regulacji art. 41 (1) § 1 k.p.

Sąd ten uznał, że organ rentowy nie przedstawił także wystarczających dowodów na to, aby proces likwidacji spółki rozpoczął się i trwał w okresie od stycznia do czerwca 2012 r.

Wywodził dalej, że odrębnym zagadnieniem jest kwestia świadczenia przez K. T. (1) pracy na rzecz (...) sp. z o. o. w G. po wyczerpaniu okresu zwolnienia lekarskiego (19 października 2012 r.). Organ rentowy podnosił bowiem, iż dopiero w styczniu 2013 r. wykorzystywał on urlop wypoczynkowy.

Tymczasem Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony zgłosił pracodawcy niezwłocznie gotowość do pracy i wniósł o wskazanie lekarza medycyny pracy, który miałby dokonać oceny i dopuszczenia go do pracy – po czym oczekiwał na odpowiedź, pozostając w niepewności i niejaki zawieszeniu w październiku i części listopada 2012 r. Dopiero w listopadzie tego roku skontaktował się z nim syndyk masy upadłości spółki i polecił oczekiwać w domu na doręczenie drogą pocztową wypowiedzenia umowy o pracę.

Ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie za pracę oraz pocztą wskazane wypowiedzenie umowy o pracę. Równocześnie ubezpieczony wskazał, iż w okresie od dnia 26 listopada do dnia 28 grudnia 2012 r. nie wnioskował o przyznanie mu urlopu wypoczynkowego – jednakże nie pamięta on, jaki dokładnie wymiar tego urlopu posiadał do wykorzystania i możliwe, że z uwagi na dużą ilość urlopu, syndyk sam odnotował urlop w ewidencji czasu pracy także w 2012 r.

Równocześnie Sąd I instancji podkreślił, że organ rentowy – pomimo szeregu pytań ze strony tego Sądu w tym zakresie na rozprawie – nie wskazał, z jakiego powodu nastąpiło różnicowanie sytuacji K. T. (1) oraz prezesa zarządu (...) sp. z o. o. w G. K. Ś. (1) w zakresie podstawy podlegania przez te osoby ubezpieczeniom społecznym, jeżeli jak twierdził ten organ, jedynie te dwie osoby były w spornym okresie, tj. po dniu 01 czerwca 2012 r. pracownikami spółki (...).

Tym samym niezrozumiałe jest stanowisko ZUS/Oddziału w G., iż sporna decyzja zapadła jedynie w odniesieniu do K. T. (1) – organ rentowy zaś nie wskazał, aby jakiegokolwiek czynności, czy postępowanie prowadzono wobec K. Ś. (1). Pełnomocnik tego organu nie potrafił zaś wskazać podstawy prawnej i tytułu do objęcia K. Ś. (1) ubezpieczeniami społecznymi w rozpatrywanym przypadku – czy miało to miejsce w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą jako współnika spółki, czy też stosunkiem pracy w spółce.

Wobec powyższego faktu, iż obydwie te osoby pozostawały w spornym okresie pracownikami (...) sp. z o. o. w G., oraz podniesieniem przez ubezpieczonego zarzutu w tym zakresie – w ocenie Sądu Okręgowego bezprawnym było by różnicowanie ich sytuacji w zakresie ubezpieczeń społecznych i działanie takie stanowiłoby naruszenie zasady równego traktowania. Zasada ta wynika wprost z art. 2a ust. 1 i 2 ustawy systemowej, z którego wynika, iż ustawa stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny. Zasada równego traktowania dotyczy w szczególności: warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych; obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne; obliczania wysokości świadczeń; okresu wypłaty świadczeń i zachowania prawa do świadczeń. Skoro zatem organ rentowy nie znalazł podstaw do uznania, iż K. Ś. (1) jako pracownika nie obejmuje obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym – to zdaniem tego Sądu, w konsekwencji, analogicznie należało ocenić sytuację w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym przez ubezpieczonego, również będącego pracownikiem spółki.

Konkludując, w ocenie Sądu Okręgowego K. T. (1) w całej rozciągłości wykazał trafność swojego stanowiska, mianowicie, iż w spornym okresie od dnia 01 czerwca 2012 r. do dnia 31 stycznia 2013 r. jako pracownik (...) sp. z o.o. w G. (od dnia 26 listopada 2012 r. w upadłości likwidacyjnej) podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Uznając, że zaskarżona decyzja jest nieprawidłowa, a zatem odwołanie zasługuje na uwzględnienie, na mocy art. 477 (14) § 2 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami, Sąd ten orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie:

1) prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., tj. zasady swobodnej oceny dowodów - poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz uchybienie zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie, że skarżący nie uzasadnił faktu pozostawienia w ubezpieczeniu społecznym pracownika K. Ś. (1) - prezesa (...) sp. z o. o.,

2) prawa materialnego, tj. art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez nieprawidłową interpretację polegającą na przyjęciu, iż niniejszym stanie faktycznym doszło do naruszenia zasady „równego traktowania wszystkich ubezpieczonych” oraz art. 41 (1) Kodeksu pracy poprzez uznanie, iż w spornym okresie nie nastąpiła likwidacja pracodawcy.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy dokonał streszczenia postępowań: administracyjnego i sądowego-pierwszoinstancyjnego w niniejszej sprawie oraz wskazał, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie zawęził zakres swej kognicji przyjmując za wystarczające wyjaśnienia składane przez wnioskodawcę w toku rozprawy jak i przedłożony przez strony materiał dowodowy. Sąd ten nie poczynił jednoznacznych ustaleń w przedmiocie zróżnicowania sytuacji K. Ś. (1) i K. T. (1), i w konsekwencji bezzasadnie zmienił zaskarżoną decyzję. Nie przeprowadził istotnych ustaleń na okoliczność pełnienia funkcji prezesa spółki przez K. Ś. (1). Nie przeprowadził dowodu w postaci przesłuchania Prezesa spółki, będącego jednocześnie jej pracownikiem. Nie ustalił, jaki rodzaj umowy o pracę został zawarty z K. Ś. (1) co ma istotne znaczenie w sytuacji, w której umowy o pracę zawiera dana spółka z prezesem zarządu w celu pełnienia określonej funkcji.

Niezależnie od tego, jak wskazał na rozprawie pełnomocnik, postępowanie w sprawie K. Ś. (2) jest w toku. Stanowi to znaczącą różnicę wobec bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż stan proceduralny dotyczący K. Ś. (2)

jest zamknięty i dokonany – nie sposób zatem stwierdzić, iż „nastąpiło różnicowanie sytuacji K. T. (2) oraz K. Ś. (2) w zakresie podstawy podlegania przez te osoby ubezpieczeniom społecznym”.

Zdaniem skarżącego nietrafne jest przyjęcie, iż likwidacja przedsiębiorcy następuje wyłącznie w oparciu o procedurę przewidzianą w ramach ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe i naprawcze. Likwidacja pracodawcy uregulowana jest przez różne przepisy prawa w zależności od formy, przesłanek i trybu jej przeprowadzenia. Kodeks spółek handlowych wskazuje, iż czynności w postaci otwarcia likwidacji są początkiem procesu likwidacyjnego. W wyniku zgłoszenia otwarcia likwidacji do sądu rejestrowego spółka występuje w obrocie prawnym jako podmiot w likwidacji.

W niniejszym stanie faktycznym, w wypadku podjęcia decyzji o zwolnieniu pracowników - z przyczyn dotyczących pracodawcy należy uznać, że nastąpiła likwidacja zakładu pracy, bowiem Spółka nie będzie już spełniać podstawowej przesłanki zawartej w definicji zakładu pracy - pracodawcy, do którego należy zatrudnianie pracowników. Nie decyduje to oczywiście o likwidacji samej Spółki, gdyż może ona nadal istnieć i nie prowadzić działalności.

Organ rentowy powołał się na stanowisko wyrażone przez K. J. w Komentarzu do art. 36 (1) Kodeksu pracy, zgodnie z którym w odniesieniu do likwidacji pracodawcy nic ma pełnej jasności, czy chodzi tu o ogłoszenie likwidacji (tak jak w przypadku upadłości), czy o całkowitą likwidację, polegającą na zaprzestaniu działalności przez pracodawcę. Należy opowiedzieć się za pierwszą możliwością. Proces likwidacji, podobnie jak upadłość, może trwać przez długi czas i brak jest uzasadnienia dla gorszego traktowania pracowników upadłego pracodawcy. Ponadto po zaprzestaniu działalności przez likwidowanego pracodawcę mogłoby zabraknąć środków finansowych na zaspokojenie roszczeń pracowniczych. Także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skoro w kodeksie nie mówi się o „zlikwidowaniu” pracodawcy, lecz o jego „likwidacji”, to wystarcza samo zarządzenie likwidacji (tak - w odniesieniu do stosowania art. 41 (1) k.p. – wyrok z dnia 24 listopada 1998 r., I PKN 455/98, OSNAPiUS 2000, nr 1, poz. 24). Chodzi o zarządzenie takiej likwidacji, której celem jest zaprzestanie prowadzenia działalności przez zakład, a nie przekształcenie własnościowe. Jak bowiem przyjął SN w wyroku z dnia 19 sierpnia 2004 r., I PK 489/03, OSNP 2005, nr 6, poz. 78, przepis art. 41 (1) nie ma zastosowania w razie likwidacji pracodawcy, w związku z którą następuje przejście całości lub części prowadzonego przez niego zakładu na innego pracodawcę, kontynuującego tę samą lub podejmującego podobną działalność. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2008 r. II PK 44/08 OSNP 2010/5-6/58 565064 1. Nie można przyjmować, iż art. 41 k.p. ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy dochodzi do faktycznego i prawnego unicestwienia pracodawcy. W takiej sytuacji nie istniałby przecież podmiot mogący rozwiązać z pracownikami stosunki pracy. Dlatego też powołany przepis nic posługuje się terminem "zlikwidowania" pracodawcy, a zwrotem "likwidacja", i ma zastosowanie już w momencie zarządzenia owej likwidacji, chyba że decyzja taka jest nieważna lub pozorna, publik LEX nr 519969.

W zakresie nieprawidłowej interpretacji art. 2a ustawy systemowej apelujący wskazał, że ustawa stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny. Żadne kryterium „nierównego traktowania” nie miało w niniejszej sprawie zastosowania. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa krajowego i europejskiego (Europejski Trybunał Praw Człowieka), w sprawach wskazanych w art. 2a ust. 2 ustawy systemowej, a więc w sprawach dotyczących w szczególności warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek, obliczania wysokości świadczeń, a także okresu wypłaty świadczeń i zachowania prawa do nich nie ma podstaw prawnych do czynienia między ubezpieczonymi różnic związanych z płcią, stanem cywilnym, czy też stanem rodzinnym. Z zasady równego traktowania wszystkich ubezpieczonych nie da się wywieść zakazu wprowadzania zróżnicowanych warunków ubezpieczenia społecznego dla pracowników o różnym wieku, stażu pracy i sytuacji prawnej (członek zarządu vs. nie pełniący żadnej szczególnej w spółce funkcji pracownik).

Zgodnie z ustaloną linią orzecniczą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dyskryminacja oznacza różne traktowanie, bez obiektywnego i racjonalnego uzasadnienia, osób znajdujących się w istotnie podobnym położeniu. Jednakże, nie każda różnica w traktowaniu będzie sprowadzać się do naruszenia art. 14. Konwencji, musi zostać



wykazane, iż inne osoby w analogicznym lub istotnie podobnym położeniu korzystają z preferencyjnego traktowania, a różnica ta stanowi dyskryminację.

W ocenie organu rentowego w niniejszym stanie faktycznym nie sposób mówić o „analogicznym lub istotnie podobnym położeniu”. Zarzucił, że Sąd I instancji w ogóle nic analizował stanu prawnego przedstawionego w decyzji i pismach procesowych tego organu, poprzestając na ogólnikowym stwierdzeniu.

W konkluzji apelacji organ rentowy wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz tego organu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego K. T. (1) wniósł o jej oddalenie, zobowiązanie tego organu do niezwłocznej wypłaty należnego mu zasiłku chorobowego za okres od dnia 30 sierpnia 2012 r. do dnia 19 października 2012 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 sierpnia 2012 r. do dnia wypłaty oraz zasądzenie na rzecz apelującego kosztów procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchyleniem lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Z treści tej apelacji wynika zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe daje podstawy do stwierdzenia, iż w okresie objętym zaskarżoną decyzją K. T. (1) pozostawał w stosunku pracy z (...) sp. z o. o. w G..

Skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok S.N. z dnia 13 października 2004 r. w sprawie III CK 245/04, publik. LEX 174185).

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie apelującego o innej, niż przyjęta wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich ocenie odmiennej niż przeprowadzona przez Sąd (por. wyrok S.N. z 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/00, publik. LEX nr 40424 i wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r. w sprawie I ACa 1116/2005, publik. LEX nr 194518).

W ocenie Sądu II instancji organ rentowy nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne, a zatem nie zachodzi potrzeba ich powtarzania w tym uzasadnieniu (por. wyrok S.N. z dnia 11 czerwca 1999 r. w sprawie II CKN 391/98, publik. LEX nr 523662).

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477 (9) i art. 477 (14) k.p.c.) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności (por. postanowienie S.N. z dnia 22 lutego 2012 r. w sprawie II UK 275/11, publik. LEX nr 1215286).

Zaskarżoną decyzją z dnia 12 września 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że K. T. (1) jako pracownik (...) sp. z o. o. w G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu (k. 16 akt ZUS).

Spór w niniejszej sprawie koncentruje się zatem na kwestii spełniania od dnia 01 czerwca 2012 r. ustawowych przesłanek, wynikających z treści art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm., nazywanej dalej ustawą systemową), do objęcia K. T. (1) obowiązkowo pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym.

We wskazanym wyżej zakresie zaskarżona decyzja podlega kontroli sądu ubezpieczeń społecznych pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności.

Wobec powyższego niedopuszczalne jest w niniejszej sprawie analizowanie, czy zachodzą ustawowe przesłanki do obowiązkowego objęcia pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi K. Ś. (1) z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o. o. w G., czy też wypłaty K. T. (1) zasiłku chorobowego za okres od dnia 30 sierpnia 2012 r. do dnia 19 października 2012 r. wraz z odsetkami.

W ocenie Sądu II instancji zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazuje, że wnioskodawca pozostawał w stosunku pracy z (...) sp. z o. o. w G. w okresie od dnia 01 czerwca 2004 r. do dnia 31 stycznia 2013 r.

Ponieważ K. T. (1) objęty był ochroną przed wypowiedzeniem umowy o pracę, wynikającą z treści art. 39 k.p., a zatem zgodnie z § 2 pkt 3 lit. a regulaminu zwolnień grupowych z dnia 13 stycznia 2012 r. (k. 59-60 akt sprawy), przeprowadzone przez (...) sp. z o. o. w G. zwolnienia grupowe nie dotyczyły wnioskodawcy.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy pozostaje okoliczność, czy w odniesieniu do K. T. (1) zastosowanie znajduje przepis art. 41 (1) § 1 k.p., ponieważ przepis ten jedynie wyłącza ochronę pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę w przypadku ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy. W przypadku, gdy zachodzą przesłanki wymienione w tym przepisie pracodawca może (ale nie musi) wypowiedzieć lub rozwiązać umowę o pracę z pracownikiem, którego dotyczą przepisy: art. 38 k.p., art. 39 k.p. i art. 41 k.p.

Zauważyć w tym miejscu należy, że każda jednostronna deklaracja pracodawcy o ustaniu stosunku pracy, dokonana nawet z naruszeniem prawa, prowadzi do ustania stosunku pracy w terminie wskazanym przez pracodawcę, bo wszelkie jego czynności, nawet bezprawne, zmierzające do rozwiązania stosunku pracy są skuteczne i mogą być podważone wyłącznie w drodze odpowiedniego powództwa przewidzianego Kodeksem pracy (por. postanowienie S.N. z dnia 02 lutego 2010 r. w sprawie II PK 318/09, publik. LEX nr 658180).

W związku z powyższym bezprzedmiotowe jest analizowanie, czy w odniesieniu do K. T. (1) zachodziły ustawowe przesłanki z art. 41 (1) § 1 k.p.

Samo ogłoszenie upadłości dłużnika – pracodawcy obejmującej likwidację jego majątku (o takiej upadłości mowa w art. 41 (1) § 1 k.p. – por. uchwałę S.N. z dnia 16 marca 2010 r. w sprawie I PZP 1/10, publik. LEX nr 564598) lub likwidacja pracodawcy nie skutkuje ustaniem stosunku pracy łączącego go z pracownikiem (por. wyrok S.N. z dnia 05 września 2001 r. w sprawie I PKN 830/00, publik. LEX nr 49684).

Również faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez pracodawcę nie powoduje ustania stosunku pracy, jak również obowiązku objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi i opłacania przez pracodawcę składek z tego tytułu. Taki skutek może wywołać – związane z faktycznym zaprzestaniem działalności gospodarczej – rozwiązanie stosunku pracy, choćby w sposób dorozumiany (por. wyrok S.N. z dnia 08 listopada 2012 r. w sprawie II UK 84/12, publik. LEX nr 1380816).

Tym samym dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy konieczne jest ustalenie, czy (...) sp. z o. o. w G. z dniem 31 maja 2012 r. rozwiązała, choćby w sposób dorozumiany, umowę o pracę łączącą ją z K. T. (1).

W oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody, a w szczególności dokumenty w postaci: regulaminu zwolnień grupowych z dnia 13 stycznia 2012 r. (k. 59-60 akt sprawy), wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 03 grudnia 2012 r. (k. 22 akt sprawy), świadectwa pracy z dnia 05 lutego 2013 r. (k. 38 akt sprawy) oraz wniosku odwołującego z dnia 02 stycznia 2013 r. z adnotacją syndyka (k. 64 akt sprawy) zasadne jest przyjęcie, że rozwiązanie umowy o pracę łączącej wnioskodawcę z (...) sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej w G. nastąpiło na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 i art. 36 (1) § 1 k.p. dopiero z dniem 31 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy uznając w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody, że K. T. (1) pozostawał w stosunku pracy w okresie od dnia 01 czerwca 2004 r. do dnia 31 stycznia 2013 r., dokonał prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Za niezasadny uznać zatem należy zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.

Tym samym, wbrew stanowisku organu rentowego, w okresie od dnia 01 czerwca 2012 r. do dnia 31 stycznia 2013 r. K. T. (1) pozostawał w stosunku pracy i stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 1 ustawy systemowej obowiązkowo podlegał w tym okresie ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Prawidłowo zatem Sąd I instancji uznał, że zachodzą ustawowe przesłanki do objęcia wnioskodawcy, jako osoby posiadającej status prawny pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi w okresie od dnia 01 czerwca 2012 r. do dnia 31 stycznia 2013 r.

Apelujący zasadnie natomiast zarzuca naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 2 lit. a ustawy systemowej, ponieważ Sąd ten przyjął, że w niniejszym stanie faktycznym doszło do naruszenia wyrażonej w treści tego przepisu zasady równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny bez dokonania uprzedniego, szczegółowego porównania sytuacji ubezpieczonych: K. T. (1) i K. Ś. (2) w zakresie podstawy podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Powyższe uchybienie pozostaje jednak bez wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku.

Stosownie do treści art. 385 k.p.c. sąd drugiej instancji oddala apelację, jeżeli jest ona bezzasadna.

Wobec powyższego, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W przedmiocie kosztów procesu poniesionych przez ubezpieczonego w postępowaniu apelacyjnym – kosztów jego przejazdu do sądu, na mocy art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., Sąd ten orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku.